

Warszawa, dnia 15 stycznia 2008 roku

Do:

Trybunału Konstytucyjnego

Al. Jana Christiana Szucha 12 A

00-918 Warszawa

Skarżący:

M D

reprezentowany przez:

adwokata Marcina Ciemińskiego

i adwokata Bartosza Krużewskiego

adres dla doręczeń:

Clifford Chance Janicka, Namiotkiewicz,

Dębowski i wspólnicy sp. k.

ul. Lwowska 19

00-660 Warszawa

oraz

adwokat Agnieszka Wardak

i radcę prawnego Patricka Radzimierskiego

adres dla doręczeń:

Salans D. Oleszczuk Kancelaria Prawnicza sp. k.

Rondo ONZ 1

00-124 Warszawa

SKARGA KONSTYTUCYJNA

W imieniu M D ("Skarżący"), którego pełnomocnictwo załączamy, na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 46 ust. 1 Ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 1997 r. Nr 102, poz. 643 z późn. zmianami):

1. wnosimy skargę konstytucyjną na art. 55 § 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070), rozumiany w ten sposób, że dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta, pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa;

2. wnosimy o stwierdzenie, iż art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, rozumiany w ten sposób, że dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta, pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z:
- 2.1 art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji (prawo do sądu);
 - 2.2 art. 60 Konstytucji (zasada dostępu do służby publicznej);
 - 2.3 art. 32 Konstytucji (zasada równości wobec prawa i niedyskryminacji w życiu społecznym);
 - 2.4 art. 30 Konstytucji (zasada ochrony, poszanowania i nienaruszalności przyrodzonej godności człowieka, zasada ochrony praw nabytych);
 - 2.5 art. 2 Konstytucji (zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i zasada demokratycznego państwa prawa);
 - 2.6 art. 7 Konstytucji (zasada działania organów władzy publicznej na podstawie prawa);
 - 2.7 art. 10 ust. 1 Konstytucji (zasada trójpodziału władz);
 - 2.8 art. 173 Konstytucji (zasada niezależności sądownictwa);
 - 2.9 art. 178 ust. 1 Konstytucji (zasada niezawisłości sędziowskiej); oraz
 - 2.10 art. 179 Konstytucji; oraz
3. wnosimy o zwrot Skarżącemu kosztów postępowania według norm przepisanych na podstawie art. 24 ust. 2 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Podstawą wniesienia skargi jest postanowienie Prezydenta odmawiające powołania Skarżącego na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W , o którym Skarżący dowiedział się na podstawie pisma prezesa Sądu Okręgowego w W z dnia . Postanowienie to narusza konstytucyjne prawa i wolności Skarżącego uregulowane w:

- 1. art. 45 ust. 1 Konstytucji (prawo do sądu);
- 2. art. 30 Konstytucji (prawo do ochrony, poszanowania i nienaruszalności przyrodzonej godności człowieka);
- 3. art. 32 Konstytucji (prawo do równości wobec prawa i niedyskryminacji w życiu społecznym); oraz
- 4. art. 60 Konstytucji (prawo do dostępu do służby publicznej).

UZASADNIENIE

I. Stan faktyczny

Skarżący złożył wniosek o powołanie na wolne stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W . Stosownie do trybu uregulowanego przepisami Działu II

Rozdziału 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych kandydatura Skarżącego, po pozytywnym zaopiniowaniu przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów, została przedstawiona Ministrowi Sprawiedliwości, a następnie Krajowej Radzie Sądownictwa.

Krajowa Rada Sądownictwa - w trybie art. 2 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1082) - pozytywnie rozpatrzyła i oceniła kandydaturę Skarżącego na zgłoszone stanowisko, a w konsekwencji w 2005 roku przedstawiła Prezydentowi wniosek o powołanie Skarżącego na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W

Pismem z dnia 2007 roku prezes Sądu Okręgowego w W poinformował Skarżącego o tym, że Prezydent nie skorzystał z konstytucyjnej prerogatywy w zakresie powołania Skarżącego do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W

W piśmie do Prezydenta z dnia 2007 roku Skarżący zwrócił się z wnioskiem o udzielenie informacji o toku postępowania, a także z wnioskiem o usunięcie naruszenia prawa poprzez wydanie postanowienia w przedmiocie powołania Skarżącego o pełnienia urzędu na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w W. Pismo to pozostało bez merytorycznej odpowiedzi.

/Dowód: kopia pisma prezesa Sądu Okręgowego w W
dnia 2007 roku;

kopia pisma do Prezydenta z dnia 2007 roku

2. Dopuszczalność wniesienia skargi konstytucyjnej

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji "każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji".

Natomiast zgodnie z art. 46 ust. 1 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym "Skarga konstytucyjna, [...], może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia".

Po pierwsze, jak zostanie wykazane w dalszej części tej skargi konstytucyjnej, na skutek niepowołania Skarżącego przez Prezydenta na urząd sędziego naruszone zostały prawa i wolności Skarżącego określone w Konstytucji, a mianowicie prawo do sądu, prawo do ochrony, poszanowania i nienaruszalności przyrodzonej godności człowieka, prawo do równości wobec prawa i niedyskryminacji w życiu społecznym oraz prawo dostępu do służby publicznej.

Po drugie, w tej sprawie wątpliwości może budzić zagadnienie, czy postanowienie Prezydenta w przedmiocie niepowołania Skarżącego na urząd sędziego ma charakter ostatecznego rozstrzygnięcia, na które nie służy odwołanie. Za przyjęciem takiej tezy opowiedziała się

Kancelaria Prezydenta w piśmie z dnia 8 listopada 2007 roku skierowanym do Rzecznika Praw Obywatelskich, które to pismo wystosowane zostało w odpowiedzi na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich do Prezydenta w sprawie statusu kandydatów na sędziów niepowołanych przez Prezydenta. Według Kancelarii Prezydenta brak środków odwoławczych w tej sprawie *"Stanowi nie tylko logiczną konsekwencję uznania, że autorytet KRS oraz wynikająca z Konstytucji pozycja ustrojowa Prezydenta RP stanowi dostateczną gwarancję prawidłowości postępowania w sprawach, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o KRS [...] Wnioskowi temu nie przeczy powoływane przez skarżącego konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 Konstytucji)"*.

/Dowód: kopia pisma zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta do Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 8 listopada 2007 roku/

Przyjęcie powyższej argumentacji oznaczałoby, iż Prezydent wydając postanowienie w przedmiocie niepowołania na urząd sędziego orzekł ostatecznie o prawach i wolnościach Skarżącego. W konsekwencji *"skarżący nie dysponuje już żadną proceduralną możliwością uruchomienia dalszego postępowania przed sądem bądź organem administracji publicznej w swojej sprawie"*¹. Zgodnie z powyższym należałoby uznać dopuszczalność złożenia skargi konstytucyjnej, jako jedynego sposobu realizacji konstytucyjnego prawa do rozpatrzenia tej sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Jednakże ze względu na wspomniane wątpliwości dotyczące dopuszczalności zaskarżenia postanowienia Prezydenta na drodze sądowej lub sądowoadministracyjnej, Skarżący, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w dniu 2007 roku złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na bezczynność Prezydenta.

3. Naruszenie konstytucyjnych praw i wolności Skarżącego

3.1 Naruszenie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji)

Zgodnie z poglądem doktryny *"Twórcy Konstytucji uznają, zgodnie z doktryną demokratycznego państwa prawnego [...], że jedynie sąd może być organem ostatecznie decydującym o wolnościach, prawach i obowiązkach jednostki"*². W związku z tym przyjęcie stanowiska, iż na wspomniane postanowienie Prezydenta nie służy odwołanie do sądu, a zatem, iż rozstrzyga ono ostatecznie o wolnościach i prawach Skarżącego, należy uznać za naruszające prawo Skarżącego do sądu oraz za niezgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W piśmiennictwie prawo do sądu określa się jako *"prawo jednostki do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jej sprawy przez sąd. Prawo do sądu oznacza przede wszystkim, iż jednostce przysługuje roszczenie o rozpatrzenie jej sprawy przez sąd i jeżeli z takim roszczeniem wystąpi, sąd ma obowiązek sprawę rozpatrzyć, jest to więc prawo inicjowania postępowania w razie naruszenia chronionych praw jednostki. Z prawa do sądu i zasady państwa prawnego wynika domniemanie kompetencji sądów. Oznacza to, iż w przypadku*

¹ Por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 grudnia 1997 roku, Ts 14/97, OTK 1998/1/9; postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lutego 1998 roku, Ts 1/97, OTK 1998/2/18.

² P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 65.

powstania wątpliwości czy jakaś kategoria spraw podlega kognicji sądów, należy tę kognicję uznać³.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego "Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej także formułuje prawo do sądu stanowiąc w art. 45 ust. 1, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Przyjmuje się, że prawo do sądu jest podmiotowym prawem, tworzy podstawę roszczenia jednostki, co zwłaszcza przy bezpośrednim stosowaniu Konstytucji (art. 8 ust. 2) może być samodzielną podstawą prawną. Zgodnie z tą koncepcją prawo do sądu jest odrębnym i niezależnym od innych powiązań normatywnych prawem przysługującym jednostce wobec państwa. Przysługuje na mocy postanowienia konstytucyjnego każdemu, niezależnie od istnienia i treści stosunku materialnoprawnego i wynikających z niego uprawnień i obowiązków"⁴.

Skarżący podkreśla, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego art. 45 Konstytucji jest źródłem przysługującego jednostce prawa podmiotowego o charakterze autonomicznym (tak Trybunał Konstytucyjny m.in. w wyroku z dnia 10 lipca 2000 roku⁵). Konstytucyjnie zagwarantowane prawo do sądu oznacza materialną, rzeczywistą możliwość poszukiwania ochrony sądowej w każdej sprawie, a nie tylko formalną dostępność drogi sądowej w ogóle, a nawet milczenie ustawodawcy nie może być równoznaczne z zamknięciem tej drogi (uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 stycznia 1995 roku⁶). Co więcej, w orzecznictwie przyjmuje się nawet istnienie swoistego konstytucyjnego domniemania istnienia drogi sądowej (por. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 9 czerwca 1998 roku⁷). Zdaniem doktryny⁸, w przypadku powstania wątpliwości, czy jakaś kategoria spraw podlega kognicji sądów, należy tę kognicję uznać.

Art. 77 ust. 2 Konstytucji stanowi, że "Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw". Na tej podstawie występuje zakaz ustawowego wykluczenia drogi sądowej w dochodzeniu naruszonych wolności i praw. W piśmiennictwie podkreśla się, że "Każde postępowanie [...], nawet jeśli rozpoczyna się przed organami innymi niż sąd - np. administracji rządowej, musi ostatecznie prowadzić do sądu powszechnego albo administracyjnego"⁹. Jak to podkreślił Trybunał Konstytucyjny "Zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością organu władzy publicznej jest istotną cechą demokratycznego państwa prawnego" (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 1997 roku¹⁰).

³ P. Tuleja [w:] P. Sarnecki (red.), *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 1999, s. 119.

⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2000 roku, II CKN 285/00, OSNC 2000/10/188.

⁵ SK 12/99, Zbiór Urzędowy OTK 2000/5/143.

⁶ W. 14/94, Dz.U. z 1995 r. Nr 14, poz. 67.

⁷ K. 28/97, Zbiór Urzędowy OTK 1998/4/50.

⁸ P. Tuleja [w:] P. Sarnecki (red.), *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 1999, s. 119.

⁹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 101.

¹⁰ K. 21/96, Zbiór Urzędowy OTK 1997/2/23.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy "Zgodnie z przepisem art. 77 ust. 2 Konstytucji ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Zastosowanie tego przepisu może mieć miejsce nie tylko w sytuacji, gdy droga sądowa rozpatrzenia sprawy obywatela jest wyraźnie wyłączona przez przepis ustawy, ale także wówczas, gdy ustawa nie zawiera takiego zakazu, ale jednocześnie nie wskazuje możliwości odwołania do sądu"¹¹.

Ponadto zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego "Z art. 45 ust. 1 Konstytucji, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, z zasady demokratycznego państwa prawnego zaś płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Konstytucja wprowadza domniemanie drogi sądowej, wobec czego wszelkie ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej. W przypadku kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki i konieczności uwzględnienia obu norm konstytucyjnych, dojść może do wprowadzenia pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie jednak są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Trybunał zwrócił na to uwagę w wyroku z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97. Ograniczenia te mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Nie mogą też naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają. Odwołując się do treści art. 77 ust. 2 Konstytucji oznacza to, że ograniczenia (opisane w art. 31 ust. 3 Konstytucji) nie mogą w ogóle wyłączyć drogi sądowej bowiem byłyby oczywiście sprzeczne z art. 77 ust. 2 Konstytucji, zaś takie ograniczenia, które faktycznie zamykałyby obywatelowi drogę do sądu należałoby uznać za niekonstytucyjne (wyrok z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU Nr 3/1999)"¹².

Zgodnie z powyższym, w świetle art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych rozumianego w ten sposób, że dopuszcza on możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, wydanie postanowienia o "nieskorzystaniu przez Prezydenta z konstytucyjnej prerogatywy" stanowi naruszenie prawa Skarżącego do sądu, gdyż na gruncie tego przepisu brak jest wyraźnie sprecyzowanej możliwości odwołania się od postanowienia Prezydenta. Dodatkowo, jak już była mowa, na stanowisku, że Skarżącemu nie przysługuje żadna możliwość odwołania się od rozstrzygnięcia Prezydenta stanęła także Kancelaria Prezydenta w piśmie z dnia 8 listopada 2007 roku skierowanym do Rzecznika Praw Obywatelskich, które to pismo wystosowane zostało w odpowiedzi na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich do Prezydenta w sprawie statusu kandydatów na sędziów niepowołanych przez Prezydenta. Przyjęcie poglądu zgodnie z którym po tak wielu latach przygotowywania się do wykonywania zawodu sędziego, Skarżącemu nie przysługuje żaden środek odwoławczy od postanowienia Prezydenta o niepowołaniu

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2001 roku, I PKN 298/00, OSNP 2002/24/588.

¹² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2001 roku, P 6/01, OTK 2001/8/248.

Skarżącego na stanowisko sędziego (zamykającego Skarżącemu dostęp do zawodu sędziego), stanowi rażące pogwałcenie konstytucyjnego prawa Skarżącego do sądu.

Należy także zwrócić uwagę, że chociaż Trybunał Konstytucyjny dopuścił możliwość ograniczenia prawa do sądu w wyjątkowych przypadkach, o czym była mowa powyżej, to w tej sprawie nie może być mowy o wprowadzeniu takiego ograniczenia w sposób zgodny z Konstytucją. Po pierwsze ograniczenie prawa do sądu w przypadku rozstrzygnięcia Prezydenta dotyczącego niepowołania na stanowisko sędziowskie nie wynika z ustawy. W szczególności Prawo o ustroju sądów powszechnych nie wyłącza możliwości odwołania się od postanowienia Prezydenta o niepowołaniu Skarżącego na urząd sędziego. Po drugie, abstrahując od powyższego braku, trudno sobie wyobrazić, aby w tej sprawie ograniczenie prawa do sądu miało miejsce jedynie w absolutnie niezbędnym zakresie, wynikającym na przykład z pozycji ustrojowej Prezydenta.

Dodatkowo trzeba podkreślić, że kategoria aktów urzędowych podejmowanych przez prezydenta obejmuje cztery formy prawne działania:

- (a) rozporządzenie z mocą ustawy;
- (b) rozporządzenia o charakterze aktów normodawczych;
- (c) zarządzenia o charakterze aktów normodawczych; oraz
- (d) postanowienia będące aktami indywidualnymi¹³.

Skoro więc Prezydent jest uprawniony do wydawania m.in. aktów indywidualnych, rozstrzygających indywidualne sprawy administracyjne, w tym wkraczających w sferę praw i wolności jednostek, to w przypadku tych aktów Prezydenta, powinna jednostkom przysługiwać "jakaś" droga sądowa.

3.2 *Naruszenie zasady ochrony, poszanowania i nienaruszalności przyrodzonej godności człowieka (art. 30 Konstytucji)*

Zgodnie z treścią przepisu art. 30 Konstytucji przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Także w tekście preambuły Konstytucji ustrojodawca zapisał, iż *"wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej, którzy tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka"*. W swoim wyroku z dnia 4 kwietnia 2001 roku¹⁴ Trybunał Konstytucyjny zauważył, iż z konstytucyjnej zasady nienaruszalności, poszanowania i ochrony godności wynikają istotne konsekwencje ochronne. Przede wszystkim godność człowieka, będąc źródłem praw i wolności, determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistnienia przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa, co w konsekwencji oznacza, że wszelkie działania władz publicznych powinny z

¹³ B. Banaszczyk, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004, s. 603.

¹⁴ K 11/2000, OTK 2001/3/54.

jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie, a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności.

Według stanowiska piśmiennictwa poprzez art. 30 Konstytucji doszło do sformułowania w polskim systemie prawa podmiotowego prawa jednostki o odrębnej treści prawnej¹⁵. Godność przysługuje każdemu człowiekowi przez cały okres życia. Składa się nań między innymi swoboda podejmowania najważniejszych decyzji dotyczących życia osobistego, jak również prawo do szacunku, czci oraz dobrego imienia, co łączy się z ochroną dóbr osobistych, czy, inaczej mówiąc, godnością osobowościową. Ten aspekt poszanowania godności ludzkiej był także poruszany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w orzeczeniu z dnia 25 kwietnia 1989 roku¹⁶ wskazał, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która koncentruje się na poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Godność człowieka wyraża się w zdolności obrony pewnych uznanych wartości, z których obroną związane jest poczucie własnej wartości i oczekiwanie z tego tytułu szacunku ze stron innych ludzi.

W opinii Skarżącego art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie jest zgodny z art. 30 Konstytucji, w takim zakresie, w jakim uprawnia Prezydenta do nie uwzględnienia wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, a co za tym idzie, do niepowołania kandydata na stanowisko sędziego, bez podania uzasadnienia. Spośród przesłanek niezbędnych do powołania na stanowisko sędziego sądu rejonowego (por. art. 61 Prawa o ustroju sądów powszechnych) tylko jedna ma charakter uznaniowy. Jest nią, w myśl art. 61 § 1 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych nieskazitelność charakteru. W związku z tym, że pozostałe przesłanki enumeratywnie wymienione w Prawie o ustroju sądów powszechnych nie mają charakteru uznaniowego, odmowa powołania kandydata, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, w istocie stawia pod znakiem zapytania właśnie charakter kandydata. Zatem naraża na szwank jego dobre imię i narusza jego godność. W związku z powyższym, w opinii Skarżącego, zaskarżona norma ustawowa jest, w opisanym wyżej zakresie, nie do pogodzenia z dyspozycją art. 30 Konstytucji, nakazującą władzom publicznym ochronę i poszanowanie nienaruszalnej godności ludzkiej.

3.3 *Naruszenie zasady równości wobec prawa i niedyskryminacji w życiu społecznym, zasady dostępu do służby publicznej oraz wolności wyboru (art. 32 i art. 60 Konstytucji)*

Zdaniem Skarżącego wskutek postanowienia Prezydenta dotyczącego niepowołania Skarżącego na urząd sędziego doszło do naruszenia zasady równości wobec prawa i niedyskryminacji w życiu społecznym oraz zasady dostępu do służby publicznej.

Skarżący spełnił odpowiednie wymagania ustawowe, precyzyjnie określone w art. 61 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, aby zostać powołanym na stanowisko sędziego. Skarżący w postępowaniu przednominacyjnym, czyli poprzedzającym złożenie Prezydentowi wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim, uzyskał pozytywną

¹⁵ L. Garlicki, *Komentarz do art. 30 w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz, tom III*, red. L. Garlicki, Warszawa, 2003, s. 9-22.

¹⁶ I CR 143/98, OSPiKA 1990/9/330.

opinię Zgromadzenia Ogólnego Sędziów. W rezultacie kandydatura Skarżącego została przedstawiona Ministrowi Sprawiedliwości, a następnie Krajowej Radzie Sądownictwa. Krajowa Rada Sądownictwa pozytywnie rozpatrzyła i oceniła kandydaturę Skarżącego na zgłoszone stanowisko, a następnie przedstawiła Prezydentowi wniosek o powołanie Skarżącego na urząd sędziego.

W związku z tym Skarżący podkreśla, iż w świetle art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych dopuszczalność nieuzasadnionej odmowy przez Prezydenta powołania Skarżącego na urząd sędziego wskazuje na możliwość posłużenia się nie tylko bliżej niesprecyzowanym kryterium nieprzewidzianym w ustawie, ale także kryterium, które nie było stosowane w przypadku innych sędziów (w szczególności powoływanych przez poprzednich Prezydentów).

Trybunał Konstytucyjny interpretując art. 60 Konstytucji stwierdził, że *"zgodnie z tym przepisem ustawy zasadniczej, obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach. Artykuł 60 Konstytucji gwarantuje zatem każdemu obywatelowi korzystającemu z pełni praw publicznych prawo do ubiegania się o przyjęcie do służby publicznej"*¹⁷.

W doktrynie¹⁸, jak i w orzecznictwie¹⁹ wskazuje się, że ustawy mogą stawiać kandydatom na określone stanowiska, spełniającym warunki ujęte w art. 60 (obywatelstwo polskie, pełnia praw), pewne dodatkowe wymagania. Mogą one dotyczyć wykształcenia, szczególnych umiejętności, cech charakteru kandydata, itp. Nie oznacza to ograniczenia dostępu do służby publicznej, jeśli wymagania te są jednakowe dla wszystkich kandydatów (por. art. 32 ust. 1 Konstytucji). Zgodnie z art. 32 Konstytucji nie mogą to być jednak wymagania o charakterze dyskryminacyjnym (por. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2007 roku²⁰).

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada równości nakazuje jednakowe traktowanie podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących²¹.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 marca 2007 roku²² wskazał, iż fundamentalny charakter zasady równości w demokratycznym państwie prawnym nie wyklucza możliwości uznania za zgodne z Konstytucją odmiennego traktowania podmiotów podobnych. Wszakże warunkiem *sine qua non* takiego odmiennego traktowania podmiotów podobnych jest jasne sformułowanie kryterium, na podstawie którego owo zróżnicowanie jest dokonywane, które to

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 lutego 2007 roku, K 46/05, OTK-A 2007/2/10.

¹⁸ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 82.

¹⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 grudnia 2004 roku, SK 19/03, OTK-A 2004/11/118.

²⁰ P. 19/04, OTK-A 2007/7/78.

²¹ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2007 roku, SK 19/06, OTK-A 2007/4/37.

²² K. 40/04, OTK-A 2007/3/33.

kryterium można w świetle zasad i wartości konstytucyjnych uzasadnić odpowiednio przekonującymi argumentami²³.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ustalono katalog warunków, które w świetle zasady równości musi spełniać wspomniane kryterium. Po pierwsze - musi ono mieć charakter relewantny, czyli musi pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz ma służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy wprowadzone różnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Nie wolno tego różnicowania dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium²⁴. Po drugie - kryterium to musi mieć charakter proporcjonalny. To znaczy, że waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Po trzecie - kryterium to musi pozostawać w związku z zasadami, wartościami i normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych²⁵.

W tej sprawie, przede wszystkim w związku z brakiem uzasadnienia do postanowienia Prezydenta w przedmiocie niepowołania Skarżącego na urząd sędziego, należy uznać, iż nie zostały spełnione wyżej opisane przesłanki uznania za zgodne z Konstytucją odmiennego traktowania podmiotów podobnych. Brak uzasadnienia postanowienia Prezydenta oznacza, iż nie jest znane kryterium jakim posłużył się Prezydent, a w związku z tym nie jest możliwa ocena, czy przyjęte kryterium można uzasadnić w świetle zasad i wartości konstytucyjnych. W związku z niechęcią Prezydenta do ujawnienia pobudek jego działania w tej sprawie, można przypuszczać, że niepowołanie Skarżącego na sędziego przez Prezydenta, mogło mieć charakter polityczny. Wówczas działanie takie można by również uznać za sprzeczne z zasadą apolityczności sędziów (art. 178 ust. 3 Konstytucji), zgodnie z którą władza sądownicza musi być odpowiednio niezależna od polityki realizowanej przez władzę ustawodawczą i wykonawczą.

Ponadto w wyroku z dnia 29 listopada 2007 roku²⁶ Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 2 ust. 1 pkt 2 Ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, zgodnie z którym Krajowa Rada Sądownictwa rozpatruje i ocenia kandydatury do pełnienia urzędu sędziowskiego na stanowiskach sędziów Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz na stanowiska sędziowskie w sądach powszechnych, wojewódzkich sądach administracyjnych i w sądach wojskowych, jest niezgodny z art. 60 Konstytucji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego Krajowa Rada Sądownictwa nie może ustalać kryteriów oceny kandydatów na stanowiska sędziowskie innych niż przewidziane w ustawie. W świetle tego wyroku Trybunału Konstytucyjnego zastosowanie przez Prezydenta nieznanych oraz nieokreślonych w

²³ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 1997 roku, K. 8/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 70; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 1999 roku, SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24.

²⁴ Por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 1994 roku, K. 3/94, OTK w 1994 r. cz. II, poz. 42.

²⁵ Por. np. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 1995 roku, K. 4/95, OTK w 1995 r., cz. II, s. 93.

²⁶ SK 43/06.

Konstytucji i ustawach kryteriów weryfikacji kandydatów na stanowiska sędziowskie należy także uznać za sprzeczne z wyżej wymienionymi przepisami Konstytucji.

Na podstawie powyższej argumentacji należy stwierdzić, iż art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych rozumiany w ten sposób, że dopuszcza możliwość niepowołania na urząd sędziego, mimo odpowiedniego wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, narusza prawa i wolności Skarżącego zawarte w art. 32 i art. 60 Konstytucji.

4. Sprecyzowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją

Skarżący kwestionuje zgodność art. 55 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych:

"Sędziów sądów powszechnych do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim powołuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa."

rozumianego w ten sposób, że dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa

i wnosi o uznanie go za niezgodny

z art. 45 ust. 1 Konstytucji:

"Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd."

z art. 77 ust. 2 Konstytucji:

"Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw."

z art. 60 Konstytucji:

"Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach."

z art. 32 Konstytucji:

"1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne."

2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny."

z art. 30 Konstytucji:

"Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych."

z art. 2 konstytucji:

"Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.";

z art. 7 Konstytucji:

"Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.";

z art. 10 Konstytucji:

"1. Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej."

"2. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały.";

z art. 173 Konstytucji:

"Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz.";

z art. 178 ust. 1 Konstytucji:

"Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.";

z art. 179 Konstytucji:

"Sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony."

5. Uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją

5.1 Niezgodność z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji (prawo do sądu)

Kwestię prawa do sądu Skarżący przedstawił w pkt 3.1 niniejszej skargi. Na podstawie wskazanej tam argumentacji dotyczącej naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu Skarżący pragnie podkreślić, że art. 55 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych rozumiany w ten sposób, iż dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa jest ponadto niezgodny z Konstytucją. Zdaniem Skarżącego na gruncie art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych brak jest bowiem unormowania dotyczącego możliwości odwołania się od postanowienia Prezydenta w przedmiocie niepowołania na urząd sędziego. Zatem przepis ten jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

5.2 Niezgodność z art. 60 i art. 32 Konstytucji (zasada dostępu do służby publicznej; zasada równości wobec prawa i niedyskryminacji w życiu społecznym)

W pkt 3.3 niniejszej skargi Skarżący przedstawił naruszenie jego praw i wolności polegających na naruszeniu zasady dostępu do służby publicznej oraz zasady równości wobec prawa i niedyskryminacji. Przedstawiona tam argumentacja wskazuje ponadto, iż art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych rozumiany w ten sposób, że dopuszcza możliwość

nieuzasadnionego niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa jest niezgodny z art. 32 i art. 60 Konstytucji.

5.3 *Niezgodność z art. 30 Konstytucji (zasada ochrony, poszanowania i nienaruszalności przyrodzonej godności człowieka)*

Argumenty dotyczące niezgodności art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych rozumianego w ten sposób, że dopuszcza możliwość nieuzasadnionego niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, z art. 30 Konstytucji zostały przedstawione w pkt 3.2 niniejszej skargi.

5.4 *Niezgodność z art. 2 Konstytucji (zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i zasada demokratycznego państwa prawa, zasada ochrony praw nabytych)*

Zgodnie z treścią art. 2 Konstytucji "*Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej*". Przepis ten ma zasadnicze znaczenie dla sytuacji prawnej obywateli i organów władzy państwowej. W opinii Trybunału Konstytucyjnego należy go traktować jako zbiorcze wyrażenie szeregu reguł i zasad, które wprowadzić nie zostały *expressis verbis* wyrażone w pisanym tekście Konstytucji, ale w sposób immanentny wynikają z aksjologii oraz istoty demokratycznego państwa prawnego (tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 czerwca 1999 roku²⁷).

Ściśle związana z zasadą demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa²⁸. Na tę zasadę składają się liczne, bardziej szczegółowe reguły, określone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego mianem "zasad przyzwoitej legislacji". Do zasad tych zalicza się w szczególności zakaz stanowienia prawa w taki sposób, by stawało się ono swoistą pułapką dla obywateli. W państwie prawa rozstrzygnięcia organów państwa nie mogą być zaskakujące i nieprzewidywalne (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 1996 roku²⁹). Zasada ochrony zaufania obywatela do państwa, nakazuje, by organ państwowy traktował obywateli z zachowaniem pewnych minimalnych kanonów uczciwości. Przepisy prawne nie mogą więc formułować obietnic bez pokrycia, bądź nagle wycofywać się ze złożonych obietnic lub ustanowionych reguł postępowania, nie mogą też stwarzać organom państwowym możliwości nadużywania swojej pozycji wobec obywatela. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 czerwca 2002 roku³⁰ "*zasada ochrony zaufania [...] opiera się na pewności prawa, a więc na takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiają jej decydowanie o własnym postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych [...] poszczególnych zachowań i zdarzeń*".

²⁷ P 4/98, OTK ZU 1999/5/98.

²⁸ Por. J. Oniszczyk, *Zasady kardynalne państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] A. Jankiewicz, D. Trapkowska, L. Wołyńska (red.), *Wystąpienia oficjalne, wykłady, prace sędziów i Biura Trybunału Konstytucyjnego, Tom I Studiów i Materiałów*, Warszawa 1995.

²⁹ K 27/95, OTK 1996/6/50.

³⁰ K 45/01, OTK-A 2002/4/46.

Ponadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 lipca 2007 roku³¹ podkreślił, że *"zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i prawa wyraża się w takim stanowieniu, jak i stosowaniu prawa, aby nie stawało się ono swoistą "pułapką" dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem i zgodnie z wykładnią stosowaną przez organy tego państwa są zgodne z porządkiem prawnym"*. Natomiast Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 8 czerwca 2006 roku³² zaznaczył, iż *"wymóg działania na podstawie prawa, w połączeniu z zasadą zaufania, rodzi po stronie organów władzy publicznej obowiązek motywowania jej rozstrzygnięć. Obowiązek taki jest zaliczany do standardów demokratycznego państwa prawnego"*.

W opinii Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli art. 2 Konstytucji nie ma pozostać tylko pustą deklaracją, to konieczne jest uwzględnienie powszechnie przyjętych standardów państwa prawnego, a także należy rozważyć, jaki kształt (model) państwa prawnego Konstytucja polska przyjęła. Nawet nienaganne z punktu widzenia techniki legislacyjnej stanowienie norm nie wyczerpuje bowiem istoty państwa prawnego. Normy te muszą realizować podstawowe założenia leżące u podstaw porządku konstytucyjnego w Polsce oraz realizować i strzec tego zespołu wartości, który Konstytucja wyraża³³. Trybunał Konstytucyjny podkreślił również, że fundamentem zasady demokratycznego państwa prawnego jest godność ludzka z jednej strony i unikanie arbitralności w działaniu z drugiej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2004 roku³⁴).

Art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, rozumiany w ten sposób, że dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta, pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa narusza tak rozumianą zasadę demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności, będącą jej emanacją, zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa.

Pamiętać należy, iż sposób powoływania na urząd sędziego powinien być oceniany z punktu widzenia powszechnie przyjętych w demokratycznym państwie prawa standardów. W tym świetle, kwestionowana norma ustawowa podważa zaufanie obywatela do państwa i stanowionego przezeń prawa. Jest tak dlatego, ponieważ przyznanie Prezydentowi prawa do arbitralnej odmowy powołania kandydatów przedstawionych przez Krajową Radę Sądownictwa na stanowiska sędziowskie, i to bez podania jakiegokolwiek uzasadnienia, prowadzi do sytuacji, w której decyzja Prezydenta staje się swoistym zaskoczeniem dla kandydata na stanowisko sędziowskie. Uniemożliwia to kandydatowi na stanowisko sędziowskie układanie swoich spraw życiowych i zawodowych w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania swoich decyzji. Szczególnie, że kandydat na stanowisko sędziowskie to najczęściej osoba orzekająca w danym sądzie, wykonująca stanowisko w ściśle określonym miejscu i tam mająca swoje centrum

³¹ IV KK 174/07, LEX nr 287505.

³² II OSK 410/06, Wokanda 2006/11/37.

³³ J. Oniszczyk, *Konstytucja RP w orzecznictwie TK na początku XXI w.*, Kraków 2004, s. 196-197.

³⁴ K 32/04, OTK-A 2005/11/132.

spraw życiowych. Przy zgłoszeniu swojej kandydatury na wolne stanowisko sędziowskie ma on świadomość, że musi poddać się trudnej i wieloetapowej procedurze nominacyjnej, która jednakże, w myśl art. 179 Konstytucji, a także w zgodzie z faktycznym obyczajem konstytucyjnym obowiązującym począwszy od lat 90, kończy swój bieg podjęciem uchwały przez Krajową Radę Sądownictwa. Natomiast skarżona norma zaufanie to podważa, dając organowi państwa, jakim jest Prezydent, kompetencję do arbitralnego rozstrzygnięcia wbrew powołanym normom konstytucyjnym poprzez nieuwzględnienie wniosku Krajowej Rady Sądownictwa.

Zasada ochrony praw nabytych nie została wyraźnie ujęta w regulacji konstytucyjnej. Wiązana jest ona z zasadą państwa prawnego i zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ta zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce. Ściśle rzecz ujmując, ograniczanie takie jest dopuszczalne, ale tylko pod warunkiem, że jest to konieczne dla realizacji innych wartości konstytucyjnych, które w danej sytuacji mają pierwszeństwo przed wartościami znajdującymi się u podstaw zasady ochrony praw nabytych (wyrok z dnia 25 czerwca 2002 roku³⁵). W opinii Trybunału nie podlega też wątpliwości, iż zasada ochrony praw nabytych odnosi się zarówno do praw podmiotowych prywatnych, jak i publicznych (tak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 marca 2000 roku³⁶).

W związku z wydaniem przez Prezydenta postanowienia w tej sprawie w oparciu o kryterium, które dotychczas nie było stosowane, mogło również dojść do naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony praw nabytych Skarżącego. W prawie polskim nie występuje co prawda ekspektatywa prawa do powołania na stanowisko sędziowskie³⁷. Niemniej jednak na podstawie dotychczasowej praktyki konstytucyjnej w zakresie powoływania sędziów Skarżący mógł zakładać, że po spełnieniu koniecznych przesłanek ustawowych, zostanie on powołany na urząd sędziego.

5.5 *Niezgodność z art. 7 Konstytucji (zasada działania organów władzy publicznej na podstawie prawa)*

Konstytucja w art. 7 ustanawia fundamentalną w demokratycznym państwie prawa zasadę praworządności. Przepis ten stanowi, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Zgodnie z ugruntowanymi poglądami doktryny, organami władzy są wszystkie te instytucje, które mają ustawowe kompetencje do podejmowania decyzji władczych, wiążących obywateli i inne podmioty prawa, w tym w szczególności Prezydent³⁸. Godzi się w tym miejscu podkreślić, iż w stosunku do Prezydenta zasada praworządności została bardzo wyraźnie wyeksponowana w art. 126 ust. 3 Konstytucji, który stanowi, że Prezydent wykonuje swoje działania w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i w ustawach.

³⁵ K 45/01, OTK-A 2002/4/46.

³⁶ K 1/99, OTK 2000/2/59.

³⁷ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwuński, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o krajowej radzie sądownictwa*, Warszawa, 2002, s. 147.

³⁸ Tak m.in. Z. Leoński, *Organy administracji państwowej w RP*, Poznań 1995.

Aby czynność podjęta przez dany organ odpowiadała wymogom legalności, organ ten musi posiadać ustawowo określoną kompetencję do działania w danym zakresie, musi on działać zgodnie z odpowiednimi procedurami decyzyjnymi, a charakter i treść jego działania musi być zgodny z odpowiednimi normami prawa zawartego w ustawie³⁹.

W kwestii powoływania sędziów procedury takie oraz normy prawa materialnego zawarte są w Konstytucji, Prawie o ustroju sądów powszechnych oraz Ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa. Konstytucja powierza Krajowej Radzie Sądownictwa prawo wystąpienia z wnioskiem, a zatem przygotowania go w sposób zobiektywizowany, co jest z kolei zagwarantowane w odpowiednich przepisach Prawa o ustroju sądów powszechnych. Prezydent nie ma ustawowego umocowania do procedowania w zakresie wniosku, a jego kompetencje w tym zakresie, zgodnie z zasadą praworządności, nie mogą być interpretowane rozszerzająco.

Skoro ani Konstytucja, ani Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawierają żadnych postanowień dotyczących sposobu weryfikowania przez Prezydenta wniosków Krajowej Rady Sądownictwa, to nie powinno budzić wątpliwości, że Prezydent nie może przeprowadzać żadnych czynności mających na celu weryfikację wniosku. Analiza wskazanej grupy przepisów wskazuje, iż uprawnienie Prezydenta określone w art. 55 § 1 powinno mieć charakter czysto formalny, a nie dyskrecyjny. Podmiotem rzeczywiście decydującym o powołaniu sędziego jest Krajowa Rada Sądownictwa, ponieważ to właśnie wniosek Rady obliguje Prezydenta do podjęcia stosownej czynności⁴⁰. Przepisy, na podstawie i w granicach których może działać Prezydent, nie przewidują możliwości przeprowadzenia przez niego dodatkowej procedury weryfikacyjnej w stosunku do kandydatów, jak również nie przewidują możliwości podejmowania jakichkolwiek innych czynności, poza powołaniem na urząd sędziego, po przedstawieniu wniosku Krajowej Rady Sądownictwa.

Z zasady praworządności wprost wynika, że organ władzy publicznej nie może podejmować żadnej czynności bez podstawy prawnej (jak widać brak podstawy skarżonej czynności Prezydenta ma miejsce odnośnie regulacji powoływania na urząd sędziego), w powołaniu jedynie na względy natury ekonomicznej, politycznej, czy nawet moralnej. Jednocześnie nie może on unikać podejmowania działania, jeśli wiążące normy nakładają na niego taki obowiązek⁴¹. W konsekwencji analiza treści art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych zgodnie z art. 7 Konstytucji nie powinna pozostawiać wątpliwości, że Prezydent ma obowiązek powołać kandydata na stanowisko sędziowskie w przypadku skierowania przez Krajową Radę Sądownictwa odpowiedniego wniosku. Tak też zresztą wypowiada się doktryna, podkreślając w odniesieniu do brzmienia art. 179 Konstytucji ("sędziowie są powoływani") prezydencki obowiązek czynienia użytku z tej kompetencji⁴².

³⁹ Tak m.in. P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2000, s. 19.

⁴⁰ Por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 1993 roku, K 11/93, OTK 1993/2/37.

⁴¹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2000, s. 19.

⁴² J. Ciapała, *Prezydent w systemie ustrojowym Polski (1989-1997)*, Warszawa 1999, s. 305; J. Gudowski, *Urząd sędziego w prawie o ustroju sądów powszechnych*, Przegląd Sądowy 1994, nr 11-12, s. 22.

Poglądy doktryny i orzecznictwa nie pozostawiają wątpliwości, że Prezydent, działając w myśl art. 7 Konstytucji na podstawie i w granicach prawa, nie może ustalać swoich kompetencji w drodze domniemania. Zgodnie z poglądem doktryny *"Normy kompetencyjne nie można domniemywać, nie można jej konstruować. Normy kompetencyjne dla konstytucyjnych organów państwa muszą być wyraźnie w konstytucji określone. Wymaga tego nie tylko zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2 konstytucji), ale także zasada legalizmu (art. 7 konstytucji), tym bardziej że wśród konstytucyjnych organów państwa jest organ (TK), którego podstawowym zadaniem jest kontrola konstytucyjności prawa"*⁴³. Podobnie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 27 maja 2002 roku⁴⁴: *"Przepis ten [art. 7 Konstytucji] nakłada przede wszystkim na organy państwowe obowiązek działania zgodnie z obowiązującymi przepisami kompetencyjnymi. Z art. 7 Konstytucji nie wypływają inne uprawnienia poza wynikającymi już z innych norm prawnych. Jego "samoistne" znaczenie sprowadzić można istotnie do dyrektywy interpretacji przepisów kompetencyjnych w sposób ścisły i z odrzuceniem w odniesieniu do organów władzy publicznej zasady: co nie jest zakazane, jest dozwolone"*.

Jeśli ustawodawca zamierzałby przyznać Prezydentowi kompetencję do odmowy powołania kandydata wnioskowanego przez Krajową Radę Sądownictwa na stanowisko sędziego, to zgodnie z zasadą praworządności musiałby stworzyć ku temu wyraźną podstawę prawną, na którą Prezydent byłby obowiązany powołać się przy podejmowaniu określonych czynności i skorzystanie z której musiałby odpowiednio uzasadnić. Jeśli taka podstawa wyraźnie nie istnieje, nie można jej domniemywać, zaś wątpliwości i rozbieżności interpretacyjne występujące na gruncie stosowania art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych wskazują na niezgodność tego przepisu z zasadą wynikającą z art. 7 Konstytucji.

W konsekwencji, jako że żaden przepis obowiązującego prawa nie daje Prezydentowi podstawy do podjęcia jakiegokolwiek czynności poza powołaniem kandydata wnioskowanego przez Krajową Radę Sądownictwa na urząd sędziego, art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim daje Prezydentowi możliwość niepowołania kandydata wnioskowanego przez Krajową Radę Sądownictwa na urząd sędziego, stanowi naruszenie zasady praworządności, która wymaga aby każda czynność organu władzy państwowej, w tym Prezydenta była podejmowana tylko na podstawie i w granicach prawa.

Jako że źródłem prawa, wyznaczającym granice podejmowania określonych czynności przez organy władzy publicznej mogą być również ustalone zwyczaje, to art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, w zakresie w jakim dopuszcza możliwość odmowy powołania osoby wnioskowanej przez Krajową Radę Sądownictwa na urząd sędziego, jest sprzeczny z konstytucyjną zasadą praworządności, w taki sposób w jaki pozwala na naruszenie zwyczaju (konwenansu) konstytucyjnego, polegającego na stałym i jednolitym stosowaniu art. 179 Konstytucji w związku z art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych (oraz jego poprzednimi wersjami). Doktryna podkreśla, że zwyczaje konstytucyjne pełnią funkcję pozytywną, stwarzają tradycję polityczną, pod której wpływem łatwiej przewidywać

⁴³ J. Trzcíński, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 roku, III ZP 12/01.

⁴⁴ K 20/01, Zbiór Urzędowy OTK 2002/3A/34.

działalność organów państwowych⁴⁵, dlatego też warto mieć na uwadze, że jak dotąd nie zdarzył się wypadek odmowy przez Prezydenta uwzględnienia wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, co może dodatkowo potwierdzać istnienie granic, w jakich Prezydent może dokonywać czynności wobec kandydatów na stanowisko sędziego.

5.6 *Niezgodność z art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji (zasada trójpodziału władz; zasada niezależności i niezawisłości sądownictwa)*

Skarżący wskazuje, iż art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, w zakresie w jakim dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa jest niezgodny z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji.

Zasada podziału władzy i będąca jej emanacją zasada niezależności władzy sądowniczej mają charakter podstawowy dla określenia pozycji ustrojowej i roli wypełnianej przez sądy. Zasada ta została uregulowana w art. 10 Konstytucji, który wyraża ideę podziału władzy i czyni z sądów organy odrębnej władzy sądowniczej, a także w art. 173 Konstytucji. W piśmiennictwie podkreśla się, że "w takim "podwójnym" zaakcentowaniu odseparowania sądów od innych organów państwa widzieć można intencję ustrojodawcy szczególnego podkreślenia ich niezależność"⁴⁶. Pozycja sądownictwa zatem w znacznej mierze opiera się na zasadzie separacji lub nawet izolacji władzy sądowniczej, jako że jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego jest to, że tylko sądy mogą wymierzać sprawiedliwość. Zasada podziału władzy, przybierająca w swej najbardziej rozpowszechnionej wersji postać trójpodziału, uważana jest także za zasadę immanentną dla innej, jeszcze bardziej podstawowej zasady konstytucyjnej, mianowicie zasady państwa prawa⁴⁷.

Zasada niezawisłości sędziowskiej została *expressis verbis* wyrażona w art. 178 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym "Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom". Zasada ta podobnie jak opisana wyżej zasada niezależności sądów ma charakter fundamentalny w demokratycznym państwie prawnym. Wyróżnia ją jednak "ściśle personalny charakter, związany z osobą sędziego, który, podejmując rozstrzygnięcie, nie może być narażony na jakiegokolwiek rodzaju naciski czy inne oddziaływania, jego decyzja zaś powinna opierać się wyłącznie na treści obowiązującego prawa i własnym przekonaniu dotyczącym ustalonych okoliczności sprawy"⁴⁸. Ponadto zasada niezawisłości sędziowskiej wzmacnia również niezależność sądów od władzy ustawodawczej i wykonawczej.

W doktrynie⁴⁹ wskazuje się, że niezawisłość sędziowska obejmuje szereg elementów:

- (a) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania;

⁴⁵ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004, s. 102.

⁴⁶ B. Naleziński [w:] P. Sarnecki (red.), *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 1999, s. 317-318.

⁴⁷ P. Sarnecki, *Prezydent RP Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do przepisów*, Kraków 2000, s. 28.

⁴⁸ J. Kuciński, *Konstytucyjny ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 312-313.

⁴⁹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP*, Państwo i Prawo 1997, z. 11-12, s. 99-100 oraz powołane tam prace A. Murzynowskiego, A. Zielińskiego.

- (b) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych;
- (c) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych;
- (d) niezależność od wpływów czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych;
- (e) wewnętrzną niezależność sędziego.

Ponadto podkreśla się, że *"poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości są konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów"*⁵⁰. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 października 2007 roku⁵¹ *"szczególnie drastyczną postacią sprzeniewierzenia się obowiązkowi łączącemu się z zasadą niezawisłości jest naruszenie obowiązku zachowania przez sędziego bezstronności, co m. in. może polegać na dostosowywaniu treści wydawanych orzeczeń do sugestii, czy poleceń przekazywanych sędziemu z zewnątrz, już to do antycypowania tych sugestii z myślą o wypływających z tego korzyściach. Prowadzi to do pojawienia się zjawiska "sędziego dyspozycyjnego", a to wyklucza możliwość wymierzania sprawiedliwości"*.

W piśmiennictwie⁵² zwraca się uwagę, że dla specjalnego statusu prawnego sędziego szczególne znaczenie mają konstytucyjne i ustawowe gwarancje niezawisłości sędziego, które wyraża m.in. sposób powołania sędziego zapewniający stabilizację jego urzędu. W myśl art. 179 Konstytucji wszyscy sędziowie bez wyjątku są powoływani przez Prezydenta, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony.

W doktrynie wskazuje się ponadto, że bez pełnego zagwarantowania zasady niezawisłości sędziowskiej *"nie może w praktyce funkcjonować ustrój demokratyczny ukształtowany na podstawie podziału władzy"*⁵³. Najbardziej dobitnie znaczenie zasady niezawisłości sędziów wyraził Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając, że *"podchodzi on z całą powagą do tych wszystkich sytuacji, które mogą stanowić zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej. Niezawisłość sędziowska jest bowiem współcześnie uniwersalnym składnikiem i warunkiem państwa prawnego [...]. W sensie bezpośrednim oznacza wyłączenie jakiejkolwiek zewnętrznej ingerencji w proces sędziowskiego orzekania, a podjęte rozstrzygnięcia poddaje kontroli jedynie w formie i na zasadach określonych w ustawodawstwie"*⁵⁴. Należy również podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny rozważając problematykę niezawisłości sędziowskiej wskazał, iż *"niezawisłość sędziowska wymaga [...], aby sędzia był wolny od jakichkolwiek nacisków zewnętrznych o charakterze realnym, zarówno przed jak i w momencie orzekania"*⁵⁵.

Zasada podziału władzy zakłada szczególny sposób określenia stosunków między władzą sądowniczą a pozostałymi władzami. W stosunkach między władzą ustawodawczą a

⁵⁰ J. Oniszczyk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Zakamycze 2000, s. 742.

⁵¹ SK 7/06.

⁵² J. Kuciński, *Konstytucyjny ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 314.

⁵³ J. Kuciński, *Konstytucyjny ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 296.

⁵⁴ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 1994 roku, P. 1/94.

⁵⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 1999 roku, K. 8/99.

wykonawczą możliwe są różne formy wzajemnych oddziaływań i współpracy, dopuszcza się również istnienie obszaru, w którym kompetencje organów należących do obu władz "przecinają się" lub "nakładają". Natomiast relacje między władzą sądowniczą a pozostałymi władzami muszą opierać się na zasadzie "separacji". Koniecznym elementem zasady podziału władzy są wspomniane już niezależność sądów i niezawisłość sędziów (por. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 1999 roku⁵⁶).

W piśmiennictwie⁵⁷ wskazuje się, że wyrażona w art. 10 ust 1 Konstytucji zasada podziału władzy zawiera również zasadę równowagi władz. Oznacza to, iż:

- (a) żaden z organów państwowych należących do jednej z trzech władz nie jest organem zwierzchnim wobec organu (czy organów) innej władzy;
- (b) każdy z organów państwowych należących do jednej z trzech władz musi przestrzegać konstytucyjnie wyznaczonego mu zakresu kompetencji i nie może "wchodzić w pola" należące do innych organów;
- (c) kompetencje organów poszczególnych władz są tak zakreślone, że organy te wzajemnie się w pewnym stopniu kontrolują⁵⁸.

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego⁵⁹ zasada podziału władzy zakłada, że system organów państwowych powinien zawierać wewnętrzne mechanizmy zapobiegające koncentracji i nadużyciom władzy państwowej, gwarantujące jej sprawowanie zgodnie z wolą Narodu i przy poszanowaniu wolności i praw jednostki. Wymóg "rozdzielenia" władz oznacza m.in., że każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej - każda z tych władz powinna zachowywać pewne minimum kompetencyjne stanowiące o zachowaniu tej istoty. Ustawodawca zaś - kształtując kompetencje poszczególnych organów państwowych - nie może naruszyć owego "istotnego zakresu" danej władzy.

Charakterystykę pozycji władzy sądowniczej warto uzupełnić o ustalenia dokonane przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie K. 12/03⁶⁰. Trybunał stwierdził, że: *"art. 173 Konstytucji, w którym mowa o sądach i trybunałach, jako władzy odrębnej i niezależnej od innych władz, nie znosi podstawowej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej podziału i równowagi władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, ani też w żadnym stopniu jej nie modyfikuje. Należy także mieć na uwadze, że rozdzielone władze nie są tym samym niezależnymi od siebie elementami ustroju państwa. Stanowią one w istocie rzeczy jedną konstrukcję, w ramach której obowiązuje współdziałanie w celu zapewnienia rzetelności i sprawności instytucji publicznych (zasada współdziałania określona w preambule Konstytucji). Innymi słowy, odrębność i niezależność sądów nie może prowadzić do zniesienia mechanizmu koniecznej równowagi*

⁵⁶ K. 8/99, OTK ZU nr 3/1999, poz. 41.

⁵⁷ J. Kuciński, *Konstytucyjny ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 71.

⁵⁸ J. Majchrowski, P. Winczorek, *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1998, s. 47.

⁵⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2005 roku, P. 16/04.

⁶⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lutego 2004 roku, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 8.

pomiędzy wszystkimi tymi władzami. Każda z nich powinna dysponować natomiast takimi instrumentami, które pozwalają jej powstrzymywać, hamować działania pozostałych [...]. Zasada ta, wyrażana także znaną formułą checks and balance, jest jedną z najstarszych zasad ustrojowych i zarazem jedną z najistotniejszych i najlepiej sprawdzonych w praktyce reguł demokracji. [...] Jest w tym kontekście poza sporem, że mechanizm hamowania i równowagi, zakładający możliwość ingerencji w zakres władzy sądowniczej nie może dotyczyć niezawisłości sędziowskiej w zakresie sprawowania urzędu, a jakiegokolwiek wkraczanie w działanie i organizację władzy sądowniczej, w sferze nie objętej bezwzględną zasadą niezawisłości, może być dokonywane jedynie wyjątkowo i posiadać dostateczne uzasadnienie merytoryczne".

Należy stwierdzić, że odrębność władzy sądowniczej przejawia się w jej szczególnych kompetencjach, polegających na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Sam jednak podział władz nie eliminuje wszelkich powiązań między władzami. Sędziów powołuje Prezydent, jako organ władzy wykonawczej, a Minister Sprawiedliwości sprawuje nadzór administracyjny nad sądami powszechnymi. Podstawy działalności sądów stanowią akty parlamentu, a więc władzy ustawodawczej. Wskazane powiązania nie mogą naruszać odrębności władzy sądowniczej⁶¹.

Per analogiam należy wskazać, iż Trybunał Konstytucyjny rozważając zagadnienie, czy wybór ławników, którzy obok sędziów zawodowych tworzą osobowy substrat sądów, jest w ramach podziału władz dopuszczalnym powiązaniem między władzą wykonawczą a sądowniczą, stwierdził, że: "Wyrażone w pytaniu prawnym zastrzeżenia wobec obowiązującej w tym zakresie procedury dowodzą istnienia obawy, że powierzenie przez ustawodawcę wyboru obywateli uczestniczących w wymiarze sprawiedliwości radom gmin prowadzi do ich nadmiernej ingerencji w organizacyjną (podmiotową) sferę niezależności i odrębności sądów"⁶².

Skarżący wskazuje ponadto, iż zgodnie z zasadą współdziałania władz Prezydent ma konstytucyjny obowiązek współdziałania z Krajową Radą Sądownictwa jako przedstawicielem władzy sądowniczej i zadośćuczynienia jej wnioskowi. W tej sprawie Prezydent odmówił współpracy z Krajową Radą Sądownictwa. Po pierwsze miało to miejsce na etapie prac Krajowej Rady Sądownictwa, gdyż wówczas przedstawiciel Prezydenta nie poinformował o zastrzeżeniach w odniesieniu do niektórych kandydatów na sędziów, w tym Skarżącego. O ile zastrzeżenia te byłyby uzasadnione, to mogłyby doprowadzić do niezłożenia wniosku przez Krajową Radę Sądownictwa. Po drugie za przejaw braku współdziałania Prezydenta z Krajową Radą Sądownictwa należy również potraktować brak uzasadnienia postanowienia w przedmiocie niepowołania Skarżącego na urząd sędziego, a więc niepoinformowanie Krajowej Rady Sądownictwa o przesłankach postanowienia Prezydenta. Należy zwrócić uwagę, że w przeszłości kilkakrotnie zdarzyło się, że Prezydent miał zastrzeżenia do danego kandydata na stanowisko sędziowskie. Jednakże w takich przypadkach Prezydent zawsze współpracował z Krajową Radą Sądownictwa, a efektem tej współpracy było nawet w jednostkowych wypadkach cofnięcie wniosku przez Krajową Radę Sądownictwa. W tej sprawie na skutek braku współpracy Prezydenta z Krajową Radą Sądownictwa rola Krajowej Rady Sądownictwa w procesie powołania Skarżącego na urząd sędziowski została zminimalizowana. Zatem w

⁶¹ Tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lipca 2005 roku, K. 28/04.

⁶² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2005 roku, P. 16/04.

świetle powyższego dopuszczalność arbitralnej odmowy powołania na urząd sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa na gruncie art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych jest sprzeczna z zasadą podziału władz. Należy także zwrócić uwagę, że uznanie, iż Prezydent (a więc podmiot zaliczany do egzekutywy obsadzany w wyniku klucza politycznego) może odmówić powołania na stanowisko sędziowskie, z pewnością stanowi bodziec do zachowań konformistycznych asesorów oraz sędziów, chociażby w postaci dostosowywania działań asesorów oraz sędziów do poglądów politycznych Prezydenta, a w każdym razie niezajmowania stanowiska przeciwnego i niewyrażania go w orzeczeniach.

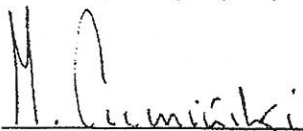
5.7 *Niezgodność z art. 179 Konstytucji*

Zdaniem Skarżącego przedstawione powyżej argumenty dotyczące niezgodności z przepisami konstytucyjnymi art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych rozumianego w ten sposób, że dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, wyraźnie wskazują, iż przepis ten jest również sprzeczny z art. 179 Konstytucji.

Art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych jako przepis szczególny w stosunku do art. 179 Konstytucji, przy założeniu, że Prezydentowi przysługuje prawo do niepowołania na stanowisko sędziego, nie powinien być wyłącznie powtórzeniem przepisu konstytucyjnego, lecz znacznie szerzej regulować kwestię powoływania sędziów przez Prezydenta. Obecna regulacja art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych w opisanym wyżej zakresie zawiera więc lukę prawną. W przepisie tym ustawodawca nie uregulował przede wszystkim kwestii zakresu uprawnień Prezydenta wobec wniosku Krajowej Rady Sądownictwa. Pomięta została również kwestia dopuszczalności ponownego badania akt kandydatów na sędziów, jak również zagadnienie kryteriów, którymi Prezydent powinien się kierować (zagadnienie sposobu procedowania Prezydenta).

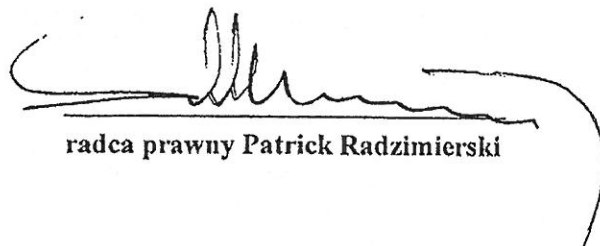
W związku z tym na podstawie powyższej argumentacji należy stwierdzić, iż art. 55 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych rozumianego w ten sposób, że dopuszcza możliwość niepowołania sędziego przez Prezydenta pomimo wniosku Krajowej Rady Sądownictwa jest niezgodny z art. 179 Konstytucji.

W związku z powyższym, wnosimy jak na wstępie.


adwokat Marcin Ciemiński


adwokat Bartosz Krużewski


adwokat Agnieszka Wardak


radca prawny Patrick Radzimierski

Załączniki:

1. odpis pełnomocnictwa dla Marcina Ciemińskiego i Bartosza Krużewskiego;
2. odpis pełnomocnictwa dla Agnieszki Wardak i Patricka Radzimierskiego;
3. dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictw;
4. kopia pisma prezesa Sądu Okręgowego w W
5. kopia pisma do Prezydenta z dnia 2007 roku;
6. kopia pisma zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta do Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 8 listopada 2007 roku;
7. 5 odpisów skargi konstytucyjnej.